

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 16.

WE SRZODĘ DNIA 25 LUTEGO 1808.

Z Wiednia d. 18. Lutego.

J. C. K. Mosć raczył jencjalnego nadwornego skarbu kasjera, Emanuela Sammaruga, przez wzgląd na 50 letnie wierne jego zasługi wielkim medalem złotym z takimże tańuchem najlaskawiej zaszczyścić, który mu przez ministra skarbowego hrabię Saurau oddany został. — Podobnie raczył J. C. K. M. udarować złotym medalem wartosc 15000 czer. zł. Jakóba Gampfer, Inspruckiego galercika i traktiera, za czynione istotne przysługi w przewożeniu skarbowych rzeczy.

Właściciel państwa Budischau w Morawii, konsyliarz Morawsko Szląskiego gubernium, P. Stettenhofen, który jako członek stanu, miał według przypadłego na niego podziału dostawić do legionu Morawsko Szląskiego 11 ludzi i 1½ strzelca, dostawił z patriotycznej gorliwości 14 ludzi i zółd dla nich wypłacił, tudzież zwerbował jednego uczonego strzelca dając mu 30 ryń. na rękę, i na czas jego służby po 6 kr. na dzień dokładki mu zabez-

wait. Dalej gdy podeszły wiek jego nie pozwolił mu stawić się osobiście na obronę oyczyzny, zalecił Arcy Xciu Jmć Karolowi swego zięcia, porucznika Baratta w regimencie Anspacha kierysferów, którego Arcy Xzę Jmć kapitanem w legionie postanowił, z rozkazem żeby wszyscy poddani Stettenhofa w jego kompanii umieszczonymi byli. Kapitan ten okazał także w tem swoj patriotyzm, że dostawionych przez swego teścia 14 ludzi swoim kosztem umocnowił. Z powodu tego patriotycznego czynu Arcy Xzę Jmć Karol, napisał własną ręką z St. Pöten pod d. 28 Grudnia następujący list do konsyliarza Stettenhofen:

” Osobliwie szacowny Mci Panie! Uprzemy W Pana list pod d. 20 Grudnia odebrałem. Z szczególnością ukontentowaniem wyczytałem w nim patriotyczny jego postępek, w dostawieniu zamiast przypadłego nam kontyniensusu, 14 ludzi do legionu, z złożeniem dla nich miesięcznego zółdu 17 ryń. Zasyłam W Panu wdzięczne

moje za to podziękowanie, zapewniając
oraz, iż będzie dla mnie ukontentowaniem
mieć wgląd na jego syna. Zaręczając Mu
szczególniejszy mój szacunek zostaje

W Pana dobrze życzliwy,

Karol.,,

D. 17 Kwietnia roku przeszłego była w
zamku Kersenberg dana kantata dla wspar-
cie tyrolskich obrońców oyczyzny, i ze-
brana z niej kwota 108 ryń. 37 kr; do tu-
tejszego gubernium odśłana została.

Gubernium niższej Austrii dało Jako-
bowi Solberer, pochwalny dekret za wpro-
wadzenie ogniowych sikawek i rozkrze-
wienie owocowych drzew, co ma innym
służyć za zachęcenie.

D. 13 t. m. zmarł tu przeor bonifra-
tów, Niward Wachtl, którego strawy nie
tylko tutejszy klasztor, ale cała prowincya
bardzo żałuje, przykładał się bowiem
przez 25 lat do pomnożenia dobra tego
zakonu.

Z Gratz donoszą, iż bataliony ochot-
ników Styryi zostały d. 12 t. m. rozpu-
szczone i powracają do swych domowych
prac. Lubo zmiana okoliczności niepo-
zwoliła styryjskim ochotnikom wyruszyć
w pole, okazały jednak dosyć jasno przy-
chylność swoją do monarchy i kraju.

Z Londynu d. 3. Lutego.

W niższej izbie parlamentu wnosił wezo-
ray P. Watkin, William Wynne adres po-
dziękowania Król: "Poiednoczenie Irlandyi
z Anglią, mowił on, powinno każde serce
naywyższą przejąć radością. Im niespo-
koyaciejsze względem tego były przedtem
w Irlandyi umysły, tem się bardziej to
dzis odmienilo, gdy nawet w samymże Du-
blinie duch niespokoyności zupełnie ustał.
Co do okoliczności połnocnych, każdy

chętnie poklaskiwać będzie wyrazem Kró-
la Jan i z ochotą wszelką do tego ponieście
wsparcie. Systema neutralności, jest ulu-
bionym systematem uporczywego naszego
nieprzyaciela, i dla tego samego musimy
mu wczesnie zapobiegać, a bardziej ie-
szcze położyć skuteczną tamę należa-
łoby nam gwałtownościom przemocy, i nie-
przyacielskim zamachom mocarstw połno-
cnych. Co się tyczy pieczęłowitości
względem mieszkańcow W. Brytanii, przy-
teraźniejszey wysokiey cenie żywności,
pewny jestem, że każdy gotow jest swoją
pokażać ochotę, zwłaszcza, gdy ci przez
długie i cierpliwe znoszenie zasługują na
tem większą litość i staranność. — "P. Corn-
vallis popierał ten wniosek „Gwałtowność,
mowił on i sprzymierzenie się mocarstw
połnocnych do zniszczenia dawnych i za-
twierdzonych praw marynarki brytańskiej
są to zamachy, które nieodwłocznego uz-
brojenia koniecznie wymagają. Spodzie-
wam się że parlament wspierać będzie za-
miary Króla Jan i w urzeczyw nłu naszej
na morzu samowładności, którey pomy-
ślność i świetność naszą winniemy, i nie
dopusći gasnąć zapłowi, aby olbrzymiem
krokiem zdobyczy i panowaniu chciwego
nieprzyaciela skuteczną tamę położyć." P.
Grey powstał przeciw temu: "Mowię
odezwał się z szczerem ubolewaniem nad
smutnem położeniem kraju naszego. Ciktó-
rzy dotąd mowili, nie rozpędzili bynaj-
mniej moich troskliwości. Nieznayduję
żadnego powodu do nadziei odmienionej
polityki w mowie królewskiej, żadnego
pozoru do przedsięwzięcia lepszych środ-
kow niż dotąd były używane, które na
nas tak wiele klęsk ściągnęły. Nad pier-
wszym mowy królewskiej punktem wglę-

dem poiednoczenia narodow niechęć tu w żadne wdawać się roztrząśnienia, ale ponieważ rozróżnione widzę w tey mierze zdania, powtarzam moje oświadczenia, że projekt roku 1782 dla jedności i dobra obu narodow był naydogodniejszy. Szerzące się odtąd złe w Irlandyi nie wypływa z tego źródła, iak udawali niektórzy, ale z siłowania nieustannego aby zapewnioną przyttumić niepodległość. Zaczny Baron powiada, że duch przeciwiństwa iuz wygasł; ale ta spokojność iestże skutkiem radości, czyli też terroryzmu? a iezeli prawdziwie spokojność w Irlandyi pauzie, dla czegoż ta ostre przymusu prawa dotąd złagodzonemi nie są? Irlandya była spokojną przed projektem ziednoczenia; czyli niniejsza spokojność iest skutkiem ustalenia onego, ieszcze nie iest zupełnie roztrzygnione. Tymczasowo zyczyłbym sobie znaleźć w mowie królewskiej wolniejszą względem Irlandczykow politykę, a nayszczególney względem katolikow, do czego Irlandczykom nadzieję dano, a przez co wszelakie rozstrzyżenie i niespokojność byłyby wygaszonemi naypewniey. Co do 2go punktu królewskiej mowy, który zaczny Baron rozbiierał względem postępku Rosyi i innych mocarstw północnych iestem innego zdania. Ministrowie sami dobrowolnie dali do tego powod. Odezwa Petersburzkiego dworu wyraźnie uskarża się na złamanie ugody odstąpienia Malty. Tymczasem utrzymuje kanclerz podskarbi, że pretensye Rosyi do Malty wcale nie mogą mieć miejsca. Tenże popiera nieuchronną konieczność wojny dla utrzymania równowagi w Europie. Wojna ją zniszczyła. Gdy Francya do naywyższego stopnia potęgi się wzbiła, a

Cesarz niemiecki do zawarcia pokoju przy niewolonym został, nie byłoby złą radą mieć Rosyją przyaciółką na szrodziemnem morzu. Względem Danii i Szwecyi zyczyłbym, abyśmy nieco spuścili z tonu. Ja nie znam żadnych praw którymby umowa mocarstw północnych sprzeciwiać się miała, a przynajmniej ich podstawa: wolny okręt czyni majątność wolną. Poróżnieniom z Rosyją w roku 1740 też samę kray nasz dał przyczynę, również iak i w roku 1762 w czasie gdy narod pozwalać sobie takich bezprawio wcale potrzeby nie miał. Przy końcu amerykańskiej wojny znou się do tego wrocono, a tak dano powod do utworzenia się północnego przywierza. Niezmienne przyrodzenia prawo podało równie tę zasadę, a przez przeciwne mniemanie różni się czczy i pełen przywidzeń polityk od oświeconego radcy państwa. Również i ja przekonany iestem że korzyści wszelkiej inney polityki przez prowadzące do tego skutki fałszywie obiecywane będą. Nie życzę, aby tryumfy Anglii na morzu miały być niesprawiedliwością splamione, choć tylko, ażeby cokolwiek zastadowiono się, nim do nowej iakiej wojny związki czynic przyydzie, ażeby więcey nie trwoniono skarbow, i na daremno krwi nierozlewano. Potępiam tego, który się na nieprawość odważa, iż ona korzyść mu przynosi. Są czasy, gdzie iest mądrością, pewnych praw nie dochować i moiemam, że disieysza oświecona polityka toż samo czynic radzi. Nie mamy się czego ze strony Francyi obawiać, dopoki w blokadzie ich porty trzymać będziemy i dopoki ich marynarka nie czynną zostanie. Przez następującą wojnę ściągniemy ogromne floty mocarstw półno-

nych które się z francuzkami połączą, zamkną nam ład cały od Archangelu aż do Tagu, owszem do odnogi weneckiej nieznamydzimy spokojnego portu, gdzieby nasze okręty schronienie znalazły. Neapol bowiem i Portugalia nie mogą nic obiecywać, bo albo już są, albo w krotce do sprzymierzenia się przymuszonemi zostaną. Szacuję ja naszą marynarkę, ale gdy strzeżenie brzegów południowych Irlandyi już ią wiele morduje, iakże ią mordować nie będzie, gdy się północne mocarstwa z Francją sprzymierzają? Wielką poniesiem szkodę, gdy nie będziem mogli nic na północ wywozić, przykro nam będzie zaoszczędzować potrzeb wojennych i żywności. Powinno izba w to weyrzeć, czyli ministrowie mogli temu zapobiedz, albo też czyli nierostropność ich stała się tego przyczyną? Myśmy sami napastowali Szwedów, i zamiast łagodności z dziką stawiliśmy się hardością. Przystąpienie do umowy Danii i Szwecyi i ich deklaracya wyrażone jest skutkiem zajmowania naszym okrętów. Czegoż się możemy po ministrach spodziewać, jeżeli tak iak dotąd postępować będą? Nie będziemyz przymuszonemi wreszcie do tego, czego północne mocarstwa, iako prawa swego do morza żądają? Domagam się od izby, ażeby wstrzymać dalsze ministrow kroki, które nam nic więcej prócz klęsk nie spowodowały. Widzieliśmy przy poprzedzających zdarzeniach, iak mniejszość głosów tej izby większości mowę wytknęła i wyraziła, i sądzę, że równie i teraz w podobnych znajdziemy się okolicznościach. Wnoszę więc następujący podatek: ażeby izba prosiła J. K. M. o weyrzenie w stan siły narodu: względem zagranicznych, ażeby w tem skuteczney u-

dzielić rady; że izba chce wspierać Króla Jego mości, sposobem, któryby zapobiegł maraotrawstwu dochodów królowych, gdyby pretensye mocarstw były niesprawiedliwe."

P. Pitt powstał przeciw takowemu wnioskowi:—"Mój przeciwnik dał uwagę, że mniejszość większością rządzi. Jeżeli przez to rozumie, że mniejszość izby wykryła mniemanie większości, obstać przy tem, wszędzie bowiem potrzebią radców i dowódców, iedno w radzie drągie w uskuteczzeniu nie odbicie potrzebne. Jeżeli zaś sądzi, że mniejszość przez zię i opaczne sposoby jest kierowaną, tedy ja utrzymuję, że o to rządu obwiniać nie możemy. Przeznaczenie administracyi dało iey powagę, zaufanie, i moc użycia. Zamilczam tu o zjednoczeniu, gdy podług mego przeciwnika osobno nad tym zastanowić się trzeba. Całą moję uwagę zwrócić na związki z północnemi mocarstwami. Przeciwnik z wielkiem zadziwieniem powątpiwa, czy my mamy prawo przeszkadzać, aby neutralne okręty miały być nieprzyjacielowi pomoc, i potem, czyli to prawo wielkiej dla nas jest wagi; wnoszę więc stąd, że my powinniśmy wyznać nieprzyjacielowi naszą niemożność do utrzymania tego prawa. Nieprzywodzi daley powodów, dla czego o tem wątpi. Oświadczam mu przeto, że prawo zabraniań przywozu dla nieprzyjaciela potrzeb wojennych jest równie dawne, iak kupiectwo. Przywodzę traktat z Francją handlowy w roku 1787, czyliżeśmy tego w całej obszerności nie warowali, iednak to się nie stało, nie dla tego abyśmy to narzucali, ale iedynie dla szczególnych w tem nieprzyjaciela pożytków; to było tylko do-

czesnym zezwoleniem, które w wojnie u-
stać musiało. Trzy przeciw nam sprzy-
mierzone mocarstwa zawierały z nami tra-
ktaty, w których to prawo najszczególniej
obostrzonym było, jako główny przedmiot
utrzymania traktatu w 1660 i 1671 z Danią
i Szwecyą są tego dowodem, uroczyście
było to uznane, zatwierdzone i dopusz-
czone. Wstrzymany był traktat handlowy
z Rosyą, póki tego punktu nie zawaro-
wała, i także był formalnie z nią w 1793
zatwierdzony. Przez dzisiejszą umowę,
te mocarstwa znieśli tę zasadę, którą
przyznały. Od roku 1780 gdy umo-
wa między północnemi mocarstwami za-
wartą była, same go warowały. Szwec-
ya i Rosya w swej wojnie na wzajem
go zachowały. Dania nań przystała, gdy
na nowo wspólnie uczyniono, ażeby żad-
nego konwoju, ażeby po zrobionej rzeczy,
nie wysyłać. Traktaty prawo narodów i
nasze dobro wymagają utrzymania tego
prawa, i usprawiedliwiają go. Dzisiej-
sze sprzymierzenie zasadza się na trakta-
cie 1780, którego główną było podstawą,
wspomniane od mego przeciwnika zasady
gwałtem utrzymywać. Dodamy uzbra-
niania na Bałtyckim morzu, a widocznie
pokaże się, że ich zamiarem wojny jest
przeciw nam nieprzyjaźń. Nie mamyż się
postawić w stanie obrony, dla utrzymania
praw naszych, i ażeby wymodzić zadość u-
czynienie naszym poddałym za ich krzy-
wdy? Żaden Anglik tego nie zaprzeczy.
Czyliż mamy oczekiwać, poki oni nam
swych zamiarów w urzędowych nie od-
kryją papierach, gdy ich postęпки już tak
mocno przeciw nam dowodzą nieprzyjaźń?
Nie, zapewne. Minister wartaby uka-
rania, któryby wprzód nie zabiegał, niże-

li niebezpieczeństwo stałe już przed
drzwiami i tylko wyglądał, ażeby nieprzyja-
ciele zmocniwszy się i zabezpieczywszy
przez swoje z Francją zjednoczenie stanę-
li się nam gr. żoemi. Któż wymagać będzie,
ażeby nieprzyjacielowi dozwolnić dosyć
czasu, poki by nie przygotował się do zni-
szczenia naszej potęgi. Nikt zaiste tak
stępym i obojętnym nie będzie na dobro
kraju i nie powie: dozwólmy środków i
sposobów wprowadzania do Brestu na
żgubę naszą: niech bogactwa Peru do Hi-
szpanii płyną, niech potrzeby wojenne z
morza Bałtyckiego spokojnie do obydwóch
przychodzą. Możemyż za dopuszcze-
niem tego prawa pokoju od Francyi spo-
dziewać się? Wiem, że tego nikt nie po-
wie. Nieprzyjaciel jest zapalczywy, aże-
by się miał tym zaspokoić, dla tego chce-
my jako Anglicy to prawo utrzymać.
Nadto przeszkadza środkom, przez które-
by dowoz dla niego potrzeb wojennych
był wstrzymany, a rozlew krwi, z które-
go on czerpa środki do swych przedsię-
wzięść wojennych pomnaża. Pomijam wy-
padki takie stąd dla współczłonków admi-
nistracyi wynikają. — Doktor Lawrence
mówił przeciw P. Pittowi. Podskarbi
mówił oń, utrzymuje, że zasada, wolny
okręt, czyni wolnem dobro, została zanie-
chana; lecz nie tak się rzecz ma, utrzymy-
wała się jeszcze za rządów Królowy El-
zbiety. Umowa mocarstw północnych nie
jest żadnym wyraźnym nieprzyjaznym
czynem. — P. Tierney mówił potem prze-
ciw P. Dundasowi, o którym powiedział,
że on wcale był nieczuły na rozlew krwi
ludzkiej. — P. Dundas wieszował mu znou-
wu tę ludzkość i poloru, i oświadczył
swoją pogardę dla wszystkich podłych i

ocięzale nakręcanych potwarzow. Zalecał bądź za przewoz towarów, bądź też za także obstawanie przy dodatku. P. Scheffer uważał, że P. Dundas sam siebie ganit. — Na projekt P. Grey przystąpiono do kreszek, który 245 głosow przeciw 63 odrzucony został.

Jenerał Abercromby miał z Rodu odebrać wiadomość, że przy terażniejszym obwarowaniu brzegów Egiptu wylądowanie jest niepodobne. — Przyjdzie podobno wkrótce do zamknięcia dla nas portów Portugalskich. — Lord Nelson na okręcie S. Józef wczoray z Plimut do floty kanałowej popłynął. — Okręt poselski, który w tych dniach z Dover do Kale poszedł, powrócił nazad, ponieważ mu nie pozwolono do Kale zawiaść.

Drożyzna żywności coraz idzie w górę; funt świętego chleba kosztuje teraz 18 penców, funt cielęciny 11, wieprzowiny 12 i t. d. Dwa z Isle de France z bogatym ładunkiem od 20 i 18 armat okręty do naszych portów zawiały. Zabrano w Plimut pruską galiotę z winem i gorzałką z Bordeaux do Hamburga przeznaczoną. — Lord Grenbelville został rządca i komendantem na przyładku Dobrey Nadziei mianowany.

Wysłała tu następująca odezwa królowa pod dniem 28 Stycznia:

” Gdy J. K. Mosć postanowił embargo na okręta poddanych rosyjskich, duńskich i szwedzkich w portach W. Brytanii włożyć, raczył przeto za zgodą swojej tajemney rady nakazać i niniejszemi nakazuje, ażeby żadna osoba z państw J. K. Mci, pieniędzy lub wexlu, które iakiey winna jest zapłacić osobie z poddanych rosyjskich, duńskich lub szwedzkich,

bądź też za inne iaki użytek, nieważyła się wyplacać, zwłaszcza gdy też towary na okrętach duńskich szwedzkich lub rosyjskich znajduią się wprowadzone, i embargo podpadły, albo które ieszcze w następnym czasie temuż losowi podpadź mogą, i do portów państw J. K. Mci bydyż przyprawadzonemi, a to dopóty, póki wola J. K. Mci nie będzie oznaymiona, lub stosownie rozporządzenia wydane nie zostaną. „

Podpisano *Fawkener*.

Z Kopenhagi d. 7. Lutego.

Wczoray odebraliśmy pewną wiadomość, że nieporozumienia między Rosją i Danią zupełnie już załatwione zostały. Kuryer wczoray tu z Petersburga przybył przywiózł nam tę nowinę. Słychć teraz że rosyjski ambasador P. Lisakewicz wkrótce ma tu powrócić. Gdy już od dawna namyślano się nad tem, aby krążące pieniądze w królestwie i w wszystkich Xięstwach do jednakiy przyprowadzić wagi, wybito zatem teraz dla królestw Danii i Norwegii sztywry tej samey wagi i podobnego stosunku, jak śleszwicko bolsztyńskie podwoyne szellingi.

Podana na dniu 15 Stycznia przez lorda Grenwille szwedzkiemu i duńskiemu ministrom w Londynie nota względem wiozonego na okręty duńskie i szwedzkie embargo, jest w następujących wyrazach:

” Nizey podpisany pierwszy sekretarz stanu do związkaw zagranicznych odebrał rozkaz od J. K. M. W. Brytanii, hrabiemu Wedell Jarlsbergowi i baronowi Ehrenswärdowi duńskiemu i szwedzkiemu przydworze naszym ministrom, podadź następującą notę: J. K. M. z szczerym żalem powiażył wiadomość, iż w tym właśnie

czasie, gdy dwór petersburski najszybciej i żnielszych kroków pozwolił sobie na przeciwko osobom i własnościom poddanych J. K. M. oba dwory sztokolmski i kopenhagski ugodę, z tem mocarstwem, w celu utworzeniu zbrojnego związku morskiego na północy Europy, zawarły. Chociaż okoliczności, wśród których ta uгода ułożoną i podpisaną została, J. K. Mość względem przedmiotu, przeciw któremu ten związek jest zwrócony, mogłyby były wiakowem powątpiewaniu zostawać, tedy ta niepewność dziś przez oświadczenie się i postępowanie dworu Petersburskiego, a bardziey ieszcze przez świeże urzędowe oświadczenie dworu Kopenhagskiego zniknęłaby była. Wiadomo jest wiak nieprzyjacielskim zamiarze roku 1780 zamach zrobiony został, na w prowadzenie w brew W. Brytanii nowej praw morskich Xięgi, i popieranie gwałtem układu nowości, które najistotniejszemu dobru państwa angielskiego byłyby szkodliwemi. Z tem wszystkim Król Jmć W. Brytanii miał ukontentowanie widzieć dotąd, że nakażujące i krzywdzące kroki całkiem uchylonemi zostały. Na początku terażniejszey wojny, dwór petersburski, który do utworzenia bywszego przymierza najmocniey się przyłożył, wszedł w związki z Królem Jmć W. Brytanii, które nie tylko z ugodą roku 1780 niebyły zgodnemi, ale owszem oney się sprzeciwiały; przyjął na siebie obowiązki, które zawsze ieszcze są ważnemi, i których uzupełnienia (podług wszelki y zasady wiary Król Jmć W. Brytanii przez cały przeciąg terażniejszey wojny ma prawo się domagać. Postępowanie J. K. M. względem mocarstw baltyckich, i wszelkie wyroki jego sądow w sprawach

zaborow morskich, były zgodne i publicz-
ne, iedynie przez takowe zasady kierowa-
nemi, które przed rokiem 1780 postępkom
wszystkich innych Europeyskich sądow
morskich przewodniczyły. Nadto od za-
danego z tych mocarstw nieodebrał Jego
Król. Mość wiadomości, aby one miały
w zamiarze odnowienie dawnego związku,
aż dopiero teraz, gdy już ta umowa pod-
pisaną została dowiadując się oraz przez
oświadczenie się iednego z umawiających
się mocarstw, iż przedmiotem oney jest
utwierdzić obowiązki, zaszytych w roku
1780 i 1781 umów. Niemasz już więc za-
danej wątpliwości, że zamiar oświejszego
związku i uzbrajania okrętów, które umaw-
wiające się mocarstwa z takim pośpiechem
czynią nie jest inny, iak tylko postawić się
w stanie do popierania przemoją swych
pretensyy wszelkim zasadom słusności
przeciwnych, że toż samo mocarstwo,
które gdy ieszcze neutralnem było, propo-
nowało ten związek, będąc zaś w wojnie
zupetnie go odrzuciło, iako przeciwoy
najpierwszym źródłom potęgi i bezpie-
czeństwu W. Brytanii. Dowiedziawszy się
Król Jmć o tych czynnościach, postępo-
wałby przeciw dobru swojego ludu, god-
ności swego berła i chwale sway bandery,
która przez karność, odwagę i zdolność
podniosła iego siłę zbroyną do wysokiego
stopnia niepospolitey chwały, gdyby o-
mieszkał, wcześnie naydzielniejsze przed-
sięwzięść środkki, tak do odwrócenia na-
pasci, której już nie dawno doświadczył,
iako też nieprzyjanych działań wymie-
rzonego przeciwko niemu nieprzyjawnego
związku. J. K. M zlecił przeto nizey pod-
pisanemu, hrabiemu Wedel Jarlsberga,
barona Ehrenswarda, urzędownie uwiado-

że, że tymczasowe embargo na wszystkie duńskie i szwedzkie okręty w portach posiadłości Króla Jmć W. Brytanii natychmiast zostało. Przedsiębiorca jednak te śródki, J. K. M. dołoży staranności, aby najmniejszego przychylnego i ostrego kroku przeciwko niewinnym osobom nie uczyniono. Król Jmć szczerym zawsze pata żądaniem, żeby okoliczności, które go do tego kroku zniewoliły, oddać można, i żeby mógł powrócić do związków dawnych z dworami sztokolmskim i kopenhagskim, i które niegdyś pomiędzy niemi trwała, nim tę wzajemną przyjaźń terazniejsze wskrzeszenie dawniejszych pretensy przerwało.

Podpisano Grenville.

Z Bruzelli d. 5. Lutego.

Przesłany nocy przebiegł tedy znowu kuryer z Petersburga do Paryża jadący. — Według doniesień z Kale, przybyły tam z Anglii na d. 2 depesze, które natychmiast przez kuryera do ministra związków zagranicznych do Paryża posłane zostały. Mówią tu teraz o nowym poczwórnym aliansie, który ma między rozmaitymi nastąpić mocarstwami. — Jeżeli inne nie przeszkodzą okoliczności, wojska rosyjskie we Francji w Marcu swóy powrót do oyczyny rozpoczną.

Z Berlina d. 10. Lutego.

Neapolitański minister stanu, Xiążę Bellmonte Pignatelli, przybył tu z Petersburga.

Ludwik Bonaparte wyjechał z tej stolicy d. 6 t. m.

Na dniu 7 t. m. zabrała nam tu śmierć naszego nader sławnego współziomka, Daniela Mikolajka Chodowieckiego, również z przymiotów artysty iako i ludzkości szacownego. Pochodził on z familii polskiej,

rodził się w Gdańsku d. 16 Października 1726 roku, i od matki swej wdowy po kupcu Godofrydzie Chodowieckim do stanu kupieckiego był obrócony. W roku 1743 wysłała go matka do Berlina w handlu jego wuj Ayrer. Już na ów czas obracał on wszystkie wolne swoje godziny, na sitychowanie, któremu, porzuciwszy kupiectwo w roku 1754, zupełnie się poświęcił. — Wśród niepomyślnych okoliczności musiał się z swego utrzymywać zaoboku, i wydoskonalenie samemu sobie był winien.

Z Rzymu d. 17. Stycznia.

Dowiadujemy się z Rzymu że Xię Pignatelli przybył tam na dniu 9 i rozkazał aby dla 3000 piechoty i 1000 jazdy pod dowództwem jenerała Bourcard kwatery przygotowane; wojska te będące w prowincyi Abruzzi odebrały rozkaz aby się udały na wzmocnienie korpusu jenerała hrabiiego Damas, który do Toskanii wkroczył. W wielkiej jesteśmy obawie aby te nieprzyjacielskie Neapolitanow poruszenia teatru wojny do krajow Papieżkich nieściągnęły.

Jenerał Naselli zawołany od Króla Jmć Neapolitańskiego pojechał do Palermo. Kardynał wikaryusz wydał pod dniem 8 b. m. indult przez który Jego Świątobliwość mając wzgląd na drogosc oliwy dozwala wszystkim w ogulności iść z mięsem nawet w wigilie.

Przez Brewe na dniu 21 Listopada wydaną hrabia Caffis Faraon urodzony w wielkim Kairze do zaszczytu, Xcia podwyższonym został.

Wydany świezo edykt zabrania noszenia kokard, wyjęci są od tego zakazu ministrowie zagraniczni i osoby mające prawo noszenia kokardy Papieżkiej.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W B SRZODĘ DNIA 25. LUTEGO 1801.

Z Paryża d. 4. Lutego.

Z taką tu pewnością oczekują zawarcia pokoju, iż już ubiory dla doboższow i głosicieli (Heroldow) mających go obwoływać wygotowano, a Ruggieri nad zrobieniem feierwerku z tey okoliczności śpiesznie pracuje, który rząd na uroczystość pokoju dać postanowił; dodają iestcze, że na końcu terażniejszey, lub pierwszych dni przysiętej dekady, święto to obchodzone będzie. Z tey okoliczności papiery rządowe co dzień w górę idą, wczoray stały już oo za sto. — List kapitana Gill pod d. 20 Stycznia z Belle Ile wyspy przy brzegach dawney Bretanii leżącey donosi, że tam odkryto spisek na oddanie Anglikom tameczney twierdzy i wyspy. Działa zagrożdzone, officerowie powięzieni, i wśródz zamieszrania Anglicy wpuszczeni bydź mieli. Spisek ten przez jednego kaprala odkryty został, który od sprzysiężonych dostał 24 fr. — Uwiadomił on o tem Jenerała Quentn bywszego kommandanta Marsylii. Naygłówniejszemi onego sprawcami byli dway żołnierze Comtois, Kobbe od regimentu niegdys Walsh, który stuzwił dawniey pod dowodzą szuanów Georges, — D. 1 t. m. szef brygady Fercy,

i ob. Mangourit adiutant jenerała Monnier, który oblężeniem Werony dowodził, oddali ministrowi wojennemu 7 chorągwi zabranych w tem zdarzeniu na Austryakach. Pierwszy konsul już od 2 dni bawi się w Malmaison. Ministrowie; którzy wczoray mieli z nim rady odbywać, musieli się tam udać.

Kaper, Wuy Tomasz z Rochelli, przyprowadził do Bordeaux okręt angielski Leander, od 600 beczek z Jamaiki powrecający; wartość iego iest szacowana 1½ miliona frankow.

Pokóy z Elektorem Bawarskim, iestcze do skutku nie przyszedł. Przedmiotem wynadgrodenia, którego Elektor żąda, mają bydź niektóre biskupstwa w cyrkule bawarskim znajdujące się — Ze względu na Cesarza Niemieckiego, mają się iestcze z tem wstrzymać. — Na wyszty z Brestu d. 3 t. m. eskadrze od 7 liniowych okrętów i 2 fregat znajduią się jenerał Sahuguet i radca stanu Lescallier. — Anglicy znowu nasze rybackie statki zajmują. Umarł w Padwie d. 11 Stycznia sławny muzyk Cimarosa. — Podczas posiedzenia trybunatu na d. 2 t. m. trwały ciągle spory względem projektu ustalenia szczególnych sądów. Nakoniec wczoray ten spór

zakończony został: projekt 49 głosami przeciwko 41 przyjęto. Spór ten niemal podzielił na dwie strony trybunat, i nacechował one jako przyjaciół i nieprzyjaciół rządu. W obu znaleźli się ludzie umiarkowani, którzy ogień ten w swoim zatleniu przydusić starali się, al- były razem i zapalone głowy, które go ze wszystkich sół rozdymały. Chenier malował rażącego stanu podającego ten projekt, jako dążącego do samowładztwa. Girardin uważał wszystkich za anarchistów, którzy się do tego projektu nie przychylali. — Wczoraj pokazało się tu małe pisemko pod tytułem: *Uwagi*, gdzie oskarża pisarzy metafizyków o to (wiadomo, że od 18 brumaire nazwisko to znanym i w rewolucyi w stawionym mężom dawano) iż częśc trybunatu przyjęciu projektu sprzeciwiała się. Zerzuciła tam metafizykom, że są nieprzyjaźni rządowi, który ich na zasłużoną bezczynność skazał; że cały ich opór przeciwko oycowskiemu i prawdziwie republikańskiemu rządowi zamiarom nie ma innej zasady jak swoją zawiść przeciwko pierwszemu konsulowi, który jednak lud francuzki będzie umiał przeciwnym uczynić rozumowaniem tych 15 ciemnych metafizyków.

Ob. Thevedaut podał pierwszemu konsulowi, z okoliczności ocalenia tego w trzech głównych niebezpieczeństwach następujące parę pięknych łacińskich wierszy:

*Te petit ense scelus, fluctu mare, tartara flammis,
Arma, ratem, currum, ter Deus ipse regit.*

Toż po Polsku.

*W cień wał morza, miecz zbrodniów, ogień piekieł
godzi,*

*Z tobą, broni, i poiasz trzykroć sam Bóg
wodzi.*

Z Hanau d. 3. Lutego.

Wiadomości z Berlina donoszą, że Anglia wszystkiego dokłada dla zapewnienia sobie przyjaźni Prusy Angielski poseł w Berlinie, lord Carysfort, uczynił imieniem Króla swego, dworowi pruskiemu, najwyższe przełożenia względem przystąpienia do umowy neutralności. Król Angielski, wyraża wspomniany poseł, nie bardziej nie pragnie jak wciągnąć przyjaźni z Królem Pruskim zostawać, którego wysokie zasady i związki krwi do osoby Króla Jmć Pruskiego ściśle łączą. Pruskiemu posłowi w Londynie, baronowi Jakobi, w podobnyże treści od ministerium angielskiego została nota podana. Z tem wszystkim Francya i Rosya nalegała zapewne, żeby także niemieckie polity dla Anglii zamknięte zostały, a łatwo sobie wystawić można, co polityczna zgoda dwóch tak potężnych mocarstw do karać zdoła. Ze wszystkich stron jest Anglia muszona, żeby upuściła z swej wielkości i przystąpiła do pokoju. Rosyyski monarcha jest szczególnie czynnym w przedsięwzięciu środków przeciw Anglii i wspieraniu wszędzie życzeń francuzkiego rządu.

Z Sztokolmu d. 27. Stycznia.

Od powrotu Króla Jmć z Petersburga, w wydziale wojennym czynią wielkie przygotowania. Najwyższy wodz floty hrabia Wechtmeister został tu przywołany z Karlskrony, aby był przytomnym radom, względem przedsięwziętego na morzu uzbrojenia, i do nich zdaniem swoim mógł się przyłożyć. Okręty linowe i fregaty, które Szwecya podług ugody neutralności obowiązana się przystawić, będą zostawać pod rozkazami barona Palmawista. Jeżeli

okoliczności tego wymagać będą, tedy 2 wielkie jeszcze oddziały floty przybrzeżnej, każdy od 50 zbrojonych okrętów za otwarciem się zdolnej do żeglugi pory, mają być w pogotowiu do postugi na Sundzie. Kontra admirałowie niebieskiej bandery Rosenstein i Trese są dowódcami jeden na szonskiej, drugi zaś na gotenburskiej dywizji tej floty mianowani.

Wojsko lądowe od 20,000 ludzi ma się niezawłocznie do dwóch wielkich obozów zgromadzić, z tych jeden w szonskim, drugi w pobliżu Gotenburga ma być założony. Z pewnością że Król w swojej osobie wspomnianemu wojsku ma dowodzić, które tym czasem zostanie pod rozkazami barona Tolla. Pod nim dowodzą jenerał maior, baron Cederstrom, szonskim, a jenerał maior baron Kurpelan Gotenburskim obozem. Dodawszy do tego wojska przeznaczone na obsadzenie floty, liczyć można 30,000 ludzi będących w poruszeniu; procz tego milicje krajowe odebrały rozkaz aby do dalszych rozporządzeń były w gotowości do drogi. Jenerał baron Toll i admirał Kronstedt, którzy, pierwszy jako wojenny, drugi jako morski minister, uważani być mogą, wyjeżdżają z tąd w przyszłym tygodniu dla kierowania uzbrojeniami w Karlskronie, tudzież południowych i zachodnich prowincjach państwa. — Z Rosyi mamy pewną wiadomość, że daleko większa siła morska i lą-

dowa, nad umowioną przez ugodę neutralności jest do działania gotowa, w przypadku gdyby jakie obu mocarstwo przeciwko polnocnemu związkowi neutralności nieprzyjazne kroki przedsięwzięć miało. — 3 z Anglii przybyłe okręty nadspodziewaną przywiozły wiadomość, że we wszystkich portach angielskich na znajdujące się szwedzkie i duńskie kupieckie okręty przy ich odjeździe włożone zostało embargo, przed którym one umknęły. Wiadomość ta w tutejszym dworze i giełdzie tem większe sprawiła wrażenie, iż ani Szwecya, ani Dania najmniejszego dotakowej nieprzyjaźni Anglii nie dały powodu i tylko jedynie prawa neutralności które podczas amerykańskiej wojny roku 1780 ustanowione były, w zupełności utrzymać chciały.

Na gotenburskich przybrzeżach złożono na składach do wywozu 400,000 beczek solonych śledzi. Nigdy połow korzyścijszej dla naszego kraju nie był, iak tego roku. Wiele tysięcy ubóstwa znalazło w nim swoje utrzymanie.

C R N A Z B O Ż

Na targu w Krakowie d. 24. Lutego 1801

Korzec pszenicy . . .	zł. pol.	38 do 40.
— Żyta . . .	— —	27 — 29.
— Jęczmienia . . .	— —	16 — 17.
— Owsa . . .	— —	8 — 9.
— Grochu . . .	— —	23 — 25.
— Kaszy jaglanej . . .	— —	39 — 40.

D O N I E S I E N I A

Z dyrekcyi Ces. Krol. państwa k meralnego Niepotomski-go podaje się do wiadomości, iż nie daleko Starostwa Dobczyckiego w Bocheńskim Cerkule znajdujące się woytostwo Kornadka na dniu 9 Marca 1801 w Niepotomskiej dyrekcyi w kancelaryi o godzinie 9 rana na 3 po sobie następujące lata to jest od dnia 24 Junia 1801 aż do 23 Junia 1804 w poselską wypuszczone będzie.

Za praeium fisci będzie wzięta terażniejsza intrata w summie . . . 120 Zł.R.

Licytowania ohotę mający mają się na tym wyżej wyrzonym dniu znajdować i 10% częścią od wyżej wyrzoney summy wadium z sobą przynieść, bez ktorego pkt do licytowania przypuszczonym nie będzie.

Kondycye kontraktowe kaźden ochotę licytowania mający, może przed i wczu-
sie licytacyi sobie w tuteyszej Kancellaryi obaczyć
W Niepołomicach dnia 30 Januarii 1801.

de Nossberg.

Przywołanie. Z Strony C. K. Nadworney Kommissyi na Galicyę zachodnią oznaymuie się niniey-
szym Szymonowi Łukowskiemu i Kazimierzowi Borowskiemu ze wsi Małczowa w cyrkułe radomskim,
ktorzy się bez otrzymanego pozwolenia za granicę wynieśli, ażeby w ciągu 4 miesięcy od daty ni-
nieyszego przywołania do kraju powrocili, inaczey albowiem oczekiwac maia, że się naprzeciw onym
iako z emigrantami wedlug przepisu praw postąpi. W Krakowie d. 16 Grudnia 1800.

Cytacya edyktałna, Kasprowi Tomsikowi oraz tegoż żonie Salomei, tudzież braciom Kazimie-
rzowi i Mateuszowi Ziemięckim z Laskarzewa w cyrkułe Radzyńskim, ktorzy się bez pozwolenia za
granicę wynieśli, czyni się ninieyszym z strony C. K. pełnomocney zadworney kommissyi na Gali-
cya zachodnią wiadomo, ażeby w ciągu czterech miesięcy od dnia obwieszczenia ninieyszego Edyktu
do domu powrocili, w przeciwnym razie bowiem z niemi iako z emigrantami wedle przepisow exy-
stujących postąpi się. W Krakowie d. 15 Grudnia 1800.

Jan Nepom. hrabia de Truttmansdorff

J. C. K. Mci pełnomocny nadworny kommissarz.

Augustyn Reichmann de Hochkirchen.

Chrystyan hrabia Wurmser.

Cytacya edyktałna. Od C. K. pełnomocney Zadworney Kommissyi na Galicyę Zachodnią
czyni się ninieyszym wiadomo wyszłym za granicę wraz z żonami poddanym Janowi Łysiakowi i
Andrzeiowi Korkowi do dominium Brzyscia w cyrkułe radzyńskim należącym, ażeby w ciągu czte-
rech miesięcy od daty publikacyi ninieyszego Edyktu do domu powrocili, przeciwnie albowiem we-
dlug ostrości praw z onemi postąpieno będzie. W Krakowie d. 17 Grudnia 1800.

Jan Nepomucen hrabia de Truttmansdorff.

J. C. K. M. pełnom. kommiss. nadwor.

Augustyn Reichmann de Hochkirchen.

Chrystyan hrabia de Wurmser.

Nomine Cæs. Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Mfow Vincen-
tio Poniatowski Varsavia domicillanti, Medio præsentis Edicti hisce insinuatur, quod nimirum
Curator ad lites falsæ Cridariæ Joannis Comitis Ostrorog advocatus Kretowicz, ad forum hocce ad-
versus eum in causa pro restitutione prætorii Ponticarii aut solutione 802 duc. 4 fl. p. c. s. c. sub præ-
21 gbris a. c. N. 14258 Libellum porrexerit, iudicique opem, quo ad id iustitia exigit, implorave-
rit. Cum autem Forum hocce ob suam a C. R. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degeantem ad-
vocatum Ratynski ipsius periculo, & impendio, qua curatorem constituerit, cumque etiam Lis con-
testata in conformitate præscriptæ pro C. R. hæreditariis terris iudiciali codicis agitabitur, atque
etiam terminabitur, & cui actio hæc ad excipiendum in termino legati 90-dierum communicatur ideo
ipse eum in finem admonetur ut vel curatori dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tem-
pestive transmittat vel denique alium quempiam mandatarium constituat Foroque hinc deuoimet &
pro ordine proscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse iudi-
caverit, utpote quod secus adversas fors cunctationis quæ sequelas sibi imputandas habebit,
ita enim santiunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Witortff.

Einberg.

Gruszecki.

**Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno
Galiciæ Occiden. Datum Lublini d. 25 gbris 1800.**

Dostenberg.

Cytacya edyktałna Z C. K. pełnomocney nadworney kommissyi na Galicyę zachodnią napomina
się ninieyszym poddanych Łaskarzewskich Dominika Paliwodę i Grzegorza Gładysza za granicę wy-
szłych, ażeby Ci w ciągu czterech miesięcy od dnia publikacyi ninieyszego Edyktu niezawodnie po-
wrocili, ile inaczey oczekiwac maia, że naprzeciw onym wedle przepisu praw postąpi się.
W Krakowie d. 15 Grudnia 1800.